





Chryścijanskaja

Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 14 (140). 

Wilnia, 15 žniūnia 1937 h.

 Hod X.

Patreba rodnaha duchawienstwa.

To tam, to siam spatykajem u hetaj sprawie zaciemki i cetyja artykuły, bo sprawa rodnaha duchawienstwa jość wielmi waźnaja.

I sama Apostalskaja Stalica kładzie wialiki nacisk na toje, kab koźny narod mieű swajo radzimaje duchawienstwa.

Tak jašče papieź Inacenty XI (1676—1689) kazaű: „Adzin adziny ţwiatar radzimy jość dla mianie waźniejšy, čym 50,000 nawarotaű“.

Asabliwa za hetym stajać dwa apošnija papieży: Benedykt XV i sučasny Papieź Pius XI.

„Raz Kaściol Boży, haworyć Benedykt XV, jość paűsiudnym (katalickim), a dzieła hetaha niwodnamu narodu nia moża jon być čuźym, jość tady rečaju najbołš stasoűnaju, kab koźny narod mieű swaich ułasnych ţwiataroű, katoryja-b abwiaščali prawa Božaje swaim ziemlakom i wiali ich pa darozie zbaűleńnia“.

Sučasny Papieź Pius XI, prawodziačy hetuju dumku, dajšoű u sprawie paűyreńnia Kaściola da niazwyčajnych wynikaű — za jaho pontyfikatu

wielmi mnoha ludziej nawiar-
nułasia na katalictwa.

Misijanary, katoryja pracujuć pamiź dzikimi narodami, starajuca wyhadawać duchawienstwa z pamiź miascowaha nasielnictwa. Jany zakładajuć dla hetaj mety ũ dzikich krajoch duchoűnyja seminarij. Isnuje i relihijnaje tawarystwa pad nazowam „Papieskaja Sprawa św. Piatra Apostala“, katoraje maje na mecie pamahać hrašmi, budawać i ũtrymliwać takija seminarij dla radzimaha duchawienstwa ũ hetych misijnych krajoch.

I dla nas katalikoű bielarusau̯ treba swajho radzimaha duchawienstwa. Bo ũ nas pracujuć pierawaźna ksiandzy palaki ci spolščanyja bielarusy.

Praűda, jość u nas krycha i ksiandzoű ţwiadamyh bielarusau̯, ale i tyja musiać značozicca jak-by ũ niejkim ad daleńni ad swajho narodu. I wychodzić takim čynam, što my nia majem swajho rodnaha duchawienstwa. A narod, jak mnie pryšlosia kališ čytać u adnym polskim relihijnym časapisie, katory nia maje swajho radzimaha duchawienstwa, jość narodam misijnym.

Ci-ž heta i narod bielaruski jość narodam misijnym?

Mnohija bielarusy nia majuć jašče nacyjanalnej ţwiadamaści; takija, kali jany kataliki, to nazywajuć siabie palakami. Taki niaţwiadamy bielarus choć i čuű sioje-toje ab bielaruskaści, ale ašmiejany, zastrašany, što jon maje rabić? Jon nazywaje siabie palakom; ale čalawiek intelihientny sam bačyć, jak sprawa wyhladaje.

I taki niaţwiadamy bielarus swaim nieprzyznawańniem da bielaruskaści narodu bielaruskaha nie skasuje. Narod bielaruski jość i jon maje swaje žyćciowyja patreby; a adneju z takich patrebaű narodu jość swajo rodnaje duchawienstwa.

Pažadany było-b, kab u parachwijach z nasielnictwam bielaruskim probaršcy byli ksiandzy bielarusy. Tady da koźnaha z ich buduć bołš stasoűnyja slovy Zbaűcy: „Znaju maich i znajuć mianie maje“. (Ab dobrym pastyry—Jan r. X).

Treba dać bielaruskamu nasielnictwu swajo rodnaje duchawienstwa, niezaleźna ad taho, ci hetaje nasielnictwa

budzie świedamaje, ci nia-
świedamaje swajej narodnaści.

Kali nia dać bielarusam
katalikom rodnaha duchawien-
stwa, to chiba treba było-b
ich spolščyc.

Ale spolščyc bielarusaŭ —
heta rabota błaħaja; heta wy-
naradaŭleńnie, jak rabotu nia-
zhodnuju z ducham chrysty-
janizmu, Kaścioł zabaraniaje.
Tak! Bo nie rabi druhomu ta-
ho, što tabie nia miła. Pad
słowam „druhi“ treba razu-
mieć nia tolki čaławieka, bliź-
niaha, jak asobnuju adzinku,
ale i cely narod, adzinku skła-
dowuju.

Bielarusam katalikom tym
bolš treba swajho rodnaha
duchawienstwa praz toje, što
tolki praz jaho mahčymym
jość pašyreńnie katalictwa da-
lej na ũschod,

„Światar krajowiec,—znoŭ
skażamo sławami Papiaredni-
ka Našaha — haworyć św.
Ajciec — budućy swaim pa-
chodžańniem, zdolnaściami,
paniaćciem, nawukaju jak naj-
bliżej źwiazanym sa swaimi
ziamlakami, lahčej moža pry-
čynicca da pryščapleńnia ũ ich
dušach asnowaŭ światoj wiery,
daloka taksama lepiej, čym

Staju ũ światyni Bożaj...

Staju ũ światyni Bożaj sam, adzin:
Prad Boham serca wyliwaju ja,
Mnohapakutnaj Bielarusi syn, —
Ja čuju niešta-šmat trywożnaje...

Čaho, čaho trywożyšsia ty tak,
O serca bielarusazhnańnika?
Čamu ahoń—żywoj lubowi znak —
Nia źjaje u mianie śmiarotnika?

I sam nia znaju hetaha.. Lublu,
Zdajecca, tak narod niaščasny swoj.
I wodhuki žyćcia jaho laŭlu
I k ščaściu, k woli čuju poryŭ toj!

Lubiŭ, lublu ja šmat narody ũsie,
Im ščaścia, doli ũsciaź žadajućy.
Lublu Čarkwu-Kaścioł — Krynicy dźwie—
Zbaŭleńnia ludzkaści šukajućy.

Iduć časiny trudnyja žyćcia,
Kali zory niknuć pakrysie,
A ũ sercy ciemra ũjecca, klubicca,
Trywohu strašnuju niasie.

I kroŭ, zdajecca, zastywaje ũsia —
Lubowi polym hašnie uwa mnie:
Ahońčyk stul, kali adważyšsia,
Čuć-čuć dryžyc, by zamiraje ũ ćmie...

Oj trudna, trudna dla dušy tady!
Prad Boham serca wyliwaju ja:
Tady malitwa ljecca sapraŭdy,
I čuju niešta biaztrywożnaje.

J. Zamorski.

chtokolećy druhi, budzie wie- | lahčej uwoidzie tam, dzie ču-
dać jak im trapić da piera- | žyncu buduć dźwiery začy-
kanańnia, praz heta taksama | nieny“.

D. Aniško.

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki ũschod.

5)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Čarbin—Pekin—Rym).

V. Miensk.

Raptam, jak na pažar, sarwaŭšysia z laŭki, pry-
skočyŭ ja da wakna. Tut tolki pracior wočy. My sta-
jali ũ Miensku. ũ našym ciahniku zhašana elektyč-
naść. I naŭkruh pahašana światło. Adnak toje, što
ad nas prykrywali, mahčyma było dastatačna ũba-
čyc, paćuc i zrozumieć. Hałas, hałas... Pryjšoŭ
doŭhi tawarny ciahnik i zatrymaŭsia pobač našaha.
ũ skacinnych wahołach paroblenny pad samaj sto-
laj wakiency: u tych wakiencach — źaleznyja kra-
ty, stul wyhladali ludzi. Znać, što heta byli twary
ležačych na wierchnim pamoście. Paŭniusieńki ciah-
nik narodu! Z hutarki čuwać, što heta — maje rod-
nyja, Bielarusy. Kudy ich wiazuć? Adkaža na heta
harotnaja historyja biazdolnaha narodu...

I woš hety ciahnik pawoli pierasunušsia pie-
rada mnoju i zahinuŭ u ciemry.

Braty! kudy pawiała was niadola? Čamu-ž nie
pajšli wy ũ kałhasy? Tam byli-b ułaśnikami kamu-
nistyčnaha dabra: razam pracawali b, razam i jeli-b...
Dabro j zło było-b roŭnaje dla ũsich. A tak — sie-
li ũ kletku j pajechali ũ sibirski pryhon.

Wiedama, što Stalin zahadaŭ, kab prymusu
ũ kałhasy nia było. Kazaŭ: „niachaj sielanin idzie
pa dobrej woli!“ Adnak takija ciahniki z kratami
zdaralisia nam u darozie jašče j pośle. I dziŭna —
kožny raz u nočy. A byli jak makam nabity...

To hetak ty spatkaŭ mianie, moj rodny Mienski!
Moža j lepš, što zdaryšsia ty ũnočy, kab mnie nia
čyrwanieć pierad kitajcami — bałazie jany ciapier
spali, jak-by ničoħa.

Doŭha siadzieŭ ja ũ waknie: dumaŭ ciazkaju
dumu. My stajali na zadnim planie Mienskaha wah-
zału. Narešcie zrušyli nas z miesca. Ciomnyja syl-
wetki damoŭ pakazywali, što horad nie mały, ale
heta i ũsio, što možna było bačyc. Tolki z knižak
astałosia mnie wiedama, što Miensk naličaje bolš
100 tysiać žycharoŭ, što staić nad rakoj świstačaj,
kala dziesiaci wiakoŭ, što pierażyŭ šmat wojnaŭ
i pažaraŭ. Adnak ani rasiejcy, ani tatary, ani kry-
żaki nie zmahli ũ im na doŭha zatrymacca. Bielarusy

— Bożaje Słowa —

na XIII Niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, Abrahamu byli dany abiacanni i pakaleńniu jaho. Nia skazana — jaho pakaleńniem, jak-by ab mnohich, ale jak ab adnym: i pakaleńniu twajmu, katorym jość Chrystus. A hetym chaču skazać toje, što testamantu ab Chryście, paćwierdżanaħa Boham, nia moh admianić zakon, jaki byŭ dadzienny čatyrysta tryccać ģadoŭ paħla, ani skasawać abiacannia. Bo kali-b naħledztwa było z zakonu, to ũžo nia było-b z abiacannia. Abrahamu-ħ Boh doŭ praz abiacannie. Dyk naħto-ħ zakon? Jon dz'ela prastupkaŭ paħla dadzienny, pakul pryjdzie patomstwa, katoramu było dadzienna abiacannie. Zakon hety abwieħčany byŭ praz Anioħaŭ i praz ruki pasiarednika. Ale pasiarednik nia jość pomiħ adnym, Boh-ħa adzin jość. Dyk ci-ħ zakon prociŭ abiacanniaŭ Boħych? O, nie! Bo kali-b dany byŭ zakon, katory-by moh aħywić, tady-b sapraŭdy z zakonu byħa-b sprawiadliwaść. Ale Pisańnie ũsio akruħyħa ģrecham, kab abiacannie praz wieru ũ Jezusa Chryħta dla wieruħych było spoŭniena. (Gal. 3,16—22).

II.

U ģeny čas, kali Jezus iħoŭ u Jeruzalim, prachodziŭ pomiħ Samaryjaj i Halilejaj. I kali ũwachodziŭ u wadno siaħo, pieraniali ja

ho dziesiać prakaħanych čaħawiek, jakija zatrymalisia zdaloku i mocnym ģoħasam kryčali, kaħuħy: 'Je-zu, nastaŭnik, zħalsia nad nami. Ubaħyŭħy ich, skazaŭ: idziecie, pakazeciesia duħoħnikom. I staħsia, kali jany iħli, byli aħyħčany. Adzin-ħa z ich, jak tolki ũbaħyŭ, što jon staħsia čystym, wiarnuħsia, ģoħasna sħawiaħy Boha, i dziaħkuħyħy jamu, upaŭ pierad im na twar — a ģeta byŭ samaranin. Jezus-ħa adazwaħsia i skazaŭ: ci-ħ nia dziesiać aħyħčanych? A dzie jość dziewiać? Nie znaħoħsia z ich niwodzien, kab wiarnuħsia i addaŭ chwaħu Bohu, aproč ģetaha čuħynca. I skazaŭ jamu: Ustaŭ, idzi — wiera twaja azdarawiħa ciabie. (Łuk. 17, 11—19).

III.

Ab udziaħnaści.

Dziesiacioch prakaħanych prasili ũ Zbaħcy zdaroħja. Dziewiacioch z ich byli ģydy z Halilei, a adzin pahaniec z Samaryi. Prakaħanym nie dazwalaħsia być blizka da zdarowych, im tolki miħsabor joħna byħo spatykacca i razam ģyć. Tak jany i rabili. Su polnaja niadola ģbliħala ich i nawat pieramahala roħnicy nacyjanalnyja i reliħijnyja.

Prakaħanyja, ab jakich hutarka ũ siaħnieħnij Wanelii, widać, znali, cħto taki Jezus Chrystus;

kali jon prachodziŭ, jany zdaloku ģoħasna prasili ũ jaho litaħci nad ciaħkim ich losam.

Zbaħca zħaliħsia nad prakaħanymi i azdarawiŭ ich. Wialikaje ich hora i ģywaja wiera ģkirawali da siabie ũwahu i serca Zbaħcy.

Prakaħanyja, atrymaħyħy zdaroħje, nie adnolkawa adnieħlisia da taho cħto hetym zdaroħjem da abdaryŭ. U niaħčacsi paznali Chrystusa, ale atrymaħyħy zdaroħje, badaħ usie zabyħlisia ab udziaħnaści jamu. Tolki adzin z dziesiacioch ab hetym pamiaħaŭ i toħ byŭ samarytaniec. A tymčasam udziaħnaść — ģeta dobraść, jakaja ũzbahaħaje naħu duħu, jakaja pryħoħa ũkħadaje ũzajemnaħe ģyćcio ludziej i jakuju dzieħa ģetaha treba praktykawać. — Toje, što ludziej abawiazwaje ũdziaħnaść, baħym pradusim sa sħoŭ Chrystusa. Pastupak niaũdziaħnych dziewiacioch azdaroħlenych zabaleŭ Zbaħcy i jon z dakoram zapyħaŭ: „Ci-ħ nia dziesiać byħo aħyħčanych, a dzie-ħ jość dziewiać?“. I naadwarot — udziaħnaść adnaħo azdaroħlenaha jaħna cieħyħ Zbaħcu, što tak-ħa widacca z daleħyħ jaho sħoŭ: „Nie znajħoħsia z ich niwodzien, kab wiarnuħsia i addaŭ chwaħu Bohu, aproč ģetaha čuħynca“.

— Daleħ, udziaħnaść ludziej abawiazwaje, bo jaje wymaħaje

stojka baranili niezaleħnaści: pieramahali ģakomyħ susiedziaŭ. Nareħcie pa dobraj woli zħuħyliħia z Litoŭ cami i zasnaħali maħutnuju dziarħawu Litoŭska-Bieħaruskuju.

Ciapier u SSSR Miensħ ģjaħlajecca stalicaħ Bieħaruskaj Respubliki. Tut zaloħany uniwersytet, Akademija Nawuk i ģmat inħyħ waħnych dla kultury nawukowych ustanowaŭ. Tolki-ħ Bieħarusy anijaħ nia mohuć zdać kamunistyħnaħa ekzaminu... Dzieħa ģetaha marnujecca wielmi ģmat talentaŭ, katorym treba swabody, biazpieħnaści i ciħyni dla praduktyħnaj pracy.

U sakawiku 1917 h. u Miensku adbyħsia ũsiebieħ. ģjezd. Z ģetaha ģjezdu paŭstaħa Rada Bieħaruskaj Narodnaj Respubliki, katoraja ũ 1918 h. 25 sakawika (marca) abwieħciħa poŭnuju Niezaleħnaść Bieħarusi na ũsich jaje etnaħrafiħnych ziemħach. Hetu akt, z pryčyny pahyħbleħnia rewalucyi ũ Rasiei, a paħla sawiecka-polskaj wajny, nia byŭ prywiedzienny ũ wykanaħnie.

Nazaħtra ũ Barysawie i ũ Orħy moħna byħo nabrac na ģarbatu waratku, katory na boħyħ stancyjach biaspħatna sħuħyć padaroħnikom. Jość pry cħahniku j wahon-restaran, adnak padaroħniki karysta-

juć z jaho niawielmi achwotna, bo za adzin abied treba byħo placić čatyrzy sawieckija rubli, što pry kursie 1,92 saw. rubiel za adzin amer. dolar — wynosiħa boħħ 2 dalaraŭ, kala 17 polskich zaħatowak (1932 h).

Kupili ģazety: „Sawieckaħa Bieħarus“ i „Zwiazda.“ Na pierħym mieħcy fataħrafija Stalina j jahnaja „wanelija.“ „My pawinny ruchacca napierad, kab raboħaja ģlasa ũsiahħ ũwietu ģledziaħy na nas maħħa skazać: woħ jana — maja pieradaħaja siħa... woħ jana — maja baħkaŭħčyħna, padtrymajem ich suproć kapitalistaŭ i raspalim sprawu suħwietnaj rewalucyi“ („Saw. Biel.)

Charakter sawieckich ģazet saħsim nie padyħodzić da aħulna pryħiataha na ũwiecie. Najpierħ, — papiera nadta blaħaja, druk drobny j niaħasny. ģmiest ģazety taksama asabliwy: suħwietnych padzieħaŭ wielmi maħa, zatoħe ũsia ģazeta zaniħa wykħuħna ģyćciom kaħħasna-ħaspadarskim. Tut chwaħać adzin kaħħas za dobry pasieħ; pobać inħy ģajuć i styħziać za apaħnieħnie. Zaha nieħki z-pad Babrujska chwaħlica sam i dakazyħwaje na pracentach, skolki čaħo na ģektar uleħħa. Na ceħaj paŭbalonki raskazyħwaje nieħkaja pastupowaħa ģiraħnica ũwinnoħa padadzie-

sprawiadliwaść i przyzwaitaść. Abo nia treba dabradziejstwaŭ pryjmać i z ich karystać, abo, kali ich chto pryjmaje i imi karystaje, pawinien razam z imi pryjmać na siebie i abawiazak udziačnaści. Udziačnaść jość dobraściasj, a nia tolki zwyčajnaj tawaryskaj formaj i niaŭdziačnaść jość prastupkam, a nia tolki zwyčajnaj niaprywietliwaściasj.

— Udziačnaść ludziej abawiazawaje, bo jana ich robić lepšymi, pakarniejšymi, budzić pryjaźń uzajemnuju i stajecca krynicaj nowych dabradziejstwaŭ. I naadwart — niaŭdziačnaść, jak lichy wichor zasypaje piaskom krynicy ludzkoj dabraty.

— Udziačnaść abawiazawaje ludziej tak-ža i z *pryčyn hramadzkić*, z pryčyn naležnaha sužycia ich. I sapraŭdy — udziačnaść wytwaraje miż ludźmi pačućcio solidarnaści i życiowaj radaści.

— Ureście treba pamiatuć, što ŭdziačnaść naša pawinna adnosićca nia tolki da ludziej, ale tak-ža i da Boha. Roznyja dabradziejstwy ludzi adny ad adnych atrymliwajuc i pawinny za ich być udziačnymi. Niezraŭnana bolšyja dabradziejstwy i dary atrymliwaje čalawiek ad Boha: życio, rozum, światło, Waneliju, luboŭ — i za heta ūsio pawinien być tymbolš udziačnym Bohu.

*

Tak, udziačnaść jość chryścianskaj dobraściasj. Niachaj-ža jana budzie pastajannym i nie adlučnym tawaryšam — anielam duš našych!... Ks. Ad. St.

Biełaruskaja chronika.

Sprawa biełaruskaha liceju dahetul niawyjašniena. Razyjšlisia trywožnyja čutki, što biełarusam liceju nie daduć. Ale biełaruskaje hramadźianstwa robić staraŭni, kab heta kryŭda jaho nie spatkała.

Ahulny schod Biel. Nac. K-tu adbyŭsia 14.VIII. Hałoŭnym punktam była sprawa biełaruskaha liceju, ab čym pryniaty memoryjał da Polskaha ūradu.

Pryjezd haścia. Z Francyi ŭ minułym tydni prybyŭ u kraj wiedamy biełarus ks. Fr. Čarniaŭski, jaki ad niekalki ūžo hadoŭ prabywaje ŭ Francyi. Ks. Fr. Č. adwie daŭ našu redakcyju i painfarmawaŭsia ab biełaruskaj sprawie ahulam. U kancy hetaha miesiaca ks. Fr. Č. waročajecca ūžnoŭ u Francyju.

Zacikaŭleńnie biełarusami ŭ Niemieččynie. Niadaŭna adwie daŭ našu redakcyju dr. Mende, niemiecki wučony z Berlina. Ad jaho dawiedwajemsia, što ŭ Berlinie pry tak zwanaj „Wysokaj Zahraničnaj škole“ zakładajecca biełaruski addzieł i biblijateka. U henym addziele majuć być nia tolki biełaruskija knihi, ale tak-ža i tyja, jakija pišuć ab Biełarusi.

Kanfiskata. 12.VIII siol. Wilenskaje Haradzkoje Starastwa skanfiskawała № 12 biełaruskaha haspadsarskaha časapisu „Samapomač“ za artykuł „Aboje raboje“ — (ab kooperacyi).

Ks. J. Siemaškiewič, biełaruski paet, paprawiŭsia na zdaroŭi i zaniaŭ parafiju ŭ Jałaŭcy, Waŭkawyskaha paw.

Ks. dr. J. Tarasewič u Amerycy ŭ pałowie minulaaha miesiaca staŭsia zakonnikom uschodniaha abrađu ŭ zakonie Benedyktynců. Daj, Boža, jamu ūsiaho najlepšaha!

Leŭ Haroška, biełarus, skončyŭšy nawuki ŭ Insbruku (Aŭstryja), prabywaje ciapier u Duch. Seminariji ŭ Pinsku. Rodam jon z Nawahradčyny.

Kala sprawy rasiej-skaj mowy ŭ kaściele. Sandomierski biskup-sufrahan P. Kubicki niadaŭna wydaŭ publikacyju „Dwa adčyty“, jakaja datyča sprawy rasiej-skaj mowy ŭ kaściele na Biełarusi za carskich časach. U henaj publikacyi biskup P. K. zmiaściŭ całkom art. „Biel. Krynicy“, jakaja pisala ab hetaj sprawie z nahody adčytu biskupa ŭ Wilni paru hadoŭ tamu. Da henaha artykułu biskup dadaje swaje ūwahi.

Prociŭ ajcoŭ Maryjanaŭ. U Wilni pajawilisia čutki, što robiacca zachady wysielić ajcoŭ Maryjanaŭ z Druj, bo tam pahraničnaja pələsa, a henija ajcy, jak pierawažna biełarusy, majuć być tam niepažadanyja. Kali-b tak stałasia, dyk heta była-b sapraŭdy ironija losu, bo-ž ajcy Maryjanie ŭ Druj, nia hledziačy na swaju biełaruskasć, badaj wyklučna pracujuć papolsku i hetym samym dla polskaści.

„Biełaruski Adryŭny Kalendar na 1938 h.“ užo drukujecca. Wydajuc jaho pa daŭnamu try biełaruskija kniharni ŭ Wilni: „Pahonia“ — Zawalnaja 1, St. Stan-kiewiča — Astrabramskaja 2 i „Nadzieja“ — Astrabramskaja 1.

łu, jak haduje nowuju rasu świnię i h. d. Wot abrazok: „Rabotniki Hłuskaha rajonu nijakaj padrychtoŭki da pasieŭnaj kampanii nie prawiali. Jany nawat nia majuć na mecie dastaŭki abiedaŭ na pole. Naahuł hramadzkuje charčawaŭnie pastaŭlena z ruk won drenna — U kuchni stałoŭcy brudna. Nie zachouwajucce prawily sanitarij. Usia padłoha zabita i zakidana lušpajami ad bulby... Na kipiailniku wisiać brudnyja anuči. — Biada ŭ tym, što niama haspadarčaha woka, panuje abiazlička. — Pradukty stałoŭki raskradajucce. Sam zahadčyk Jakimowič rasciahwaje krupu, cukar i miasa. Ad zabitaha kabana tolki 4—5 kilo miasa trapila na kuchniu, a astatniaje pryswoiŭ Jakimowič.“

Nia budzie dziwa, kali takija „Jakimowiči“ pošle papadajuc u špisok „trackistaŭ.“

Usie sposaby kamunistyčnaj prapahandy — hazeta, radyjo, kino, ściennaja hazeta, afiški, brašury, nareście publičnyja lekcyj, mitynhi, szkoła — ūsio praznačajecce dla kałhasaŭ. Tut sialan wučać, padachwočy wajuc i chwalać; abo haniać, wyśmiej wajuc i karajuć, — kab tolki pajšli ŭ kałhasy i pracawali tam naležna. Ale dziŭnaja natura čalawiečaja —

zdryhajecce pierad kamunaj. Niachaj budzie ŭ haspadarcy drobiaz, aby „swaja!“ Nawat kaliści ŭ pieršych chryścijanaŭ, dzie było „adno serca j adna duša,“ i to św. Piotra musiŭ Ananiju i Safiru pakarać śmierciaj za ašukanstwa ŭ dabrawolnaj kamunie. Asabliwa-ž biełaruskaja natura prystaje da kamuny, jak horb da ściany.

Bačym u „Zwiaździe“ cikawyja zakliki: „Razharnuć raboty!“ „Ūźniać uradźajnaść bulby — baja waja zadača dnia.“ „Kruta ūźniać tempy siaŭby!“ Taki razhon swajo robić — heta treba pryznać.

Peŭna, što pryharnuć sialan da haspadarki — heta waźniej, jak raskazywać i raspisywać ab zabojschwach, kraźach i h. d., jak hetym zajmajucce hazety „buržuaznyja.“ Ale j „nie samym chlebam žywie čalawiek,“ bo jon jość bolš, čym razumnaja skacina, i ŭ zaharadku nie dajecca zahnać, choć jana i jak tam pastupowa nazywajecce.





WASILKI

Addziel dla dźaciej.



Ručeĵ.

Miż alešyn, kustoŭ,
Dzie piaje saławiej,
I šumić i hrymić
Srebrzowny ručeĵ.
Jak matulka, wiarba
Chilić hołaŭ nad im,
I hladziacca kusty
Pyšnym wiercham swaim.
Abstupajuć jaho
Šaptuny-čaraty,
I wianočki jamu
Wyplatajuć kwiaty.
Ischilaje trawa
Nad im pasmy-bryży,
A jon, żeużyk-piastun,
Hučnym śmiecham dryżyc.
To zaskočyc u haj,
To kurhan abaŭje.
Dzie siardzita bubnić,
Dzie lahodna piaje.



Kiejstut i Jahajła.

U toj čas, kali Alhierd sčasliwa wioŭ baračbu z worahami biełaruska-litoŭskaĵa kniaźstwa na ũschodzie i paŭdni, Kiejstut zaciat baraniŭ zachodniaj hranicy ad Kryžaĵoŭ.

Horš stałasia z biełaruska-litoŭskim kniaźstwam pa śmierci Alhierda, pašla jakoha začaŭ kniaźyć Jahajła. Hety wystupiŭ suproč Kiejstuta. Raspačalaŭ chatniaja wajna.

Kiejstut razbiŭ wojska Jahajły i jaho samoha zabraŭ u pałon, ale kali Jahajła prysiahnuŭ, što bolš buntawacca nia budzie, Kiejstut wypuściŭ jaho na wolu.

Jahajła adnak swajho nia kinuŭ. Jon zaprasiŭ Kiejstuta razam z jaho synam Witaŭtam u swoj aboz, a kali hetvja pryjechali, skazaŭ ich schapić i adwiaści ũ Krewa ũ zamak, hdzie Kiejstuta zadużyli, a Witaŭt uciok i pawioŭ dalej baračbu suproč Jahajły. Jahajła tady ženicca z polskaj karalewaj Jadwihaj i biełaruska-litoŭskaje kniaźstwa pryłučaje da Polšy. Heta było 550 hadoŭ tamu.

W. J.



Usio dla nawuki.

Daŭnym daŭno, bo ũ III w. pierad Naradžeńniem Chrysta, żyŭ znamianity wučony — Archimed. My nia wiedajem, chto byli jaho wučyciali, ale my moźam skazać, što jon usich ich pierawyšyŭ. Jon zrabiŭ šmat adkryćciaŭ u nawucy. Wiedaŭ jon ab mocy pary i pierš usich prabawaŭ zrabić, na wypadak wajny, hetkija arudździ, z jakich para wykidała-by asabliwyja wykidnyja naboi. Zrabiŭ Archimed hetkija zapalnyja škły, što paliŭ imi karabli worahaŭ. Wyduŭniaŭ jon padważnik i kazaŭ: dajcie mnie punkt apory, a ja pawiarnu ũsiu ziamlu.

Archimed hetak lubiŭ nawuku, što wielmi časta praz jaje zabywaŭ ab jadzie.

Adnojcy worahi jaho bačkaŭšcy — Syrakuzaŭ urwalisia ũ jaho miesta; žaŭniery-worahi pačali hraćić damy spakojnych žycharoŭ i z hetaj metaj ũwajšli i ũ dom Archimeda. Wučony siadzieŭ u hety mament na piasku i rysawaŭ na im roznyja fihury, raźwiazuwajućy niejkuju zadaču. Žaŭnieram było zabaroniena zabiwać wučonaha, ale i Archimed, ubačyŭszy z noh da haławy ũzbrojenaha wajaku, nia dumaŭ ab swajej niebiašpiecy. Jon dumaŭ ab swaich rysunkach i kryčaŭ na žaŭniera, kab toj nie taptaŭ ich. Heta tak razhniewała žaŭniera, što zabiŭ wučonaha na miejscy. S. Žamojda.

Pryjacieli čalawieka.

Horača bywaje ũletku. Nie škadujućy ciapła, nahrawaje sonca ziamlu.

I jak dobra ũ taki čas prysiećci dzie-niebudź pad dremam abo ũ lesie, u chaładku, adpačyc chwilinku-druhuju pašla raboty. Prosta zdarawieje čalawiek ad takoha adpačynku.

A što stałasia-b, kali-b nia było lesu i dreŭ?

Usia miascowaść miela-b sumny, panury wyhlad. Wolna-b hulali ũ palach wiatry i zasypali-b piaskom lepšyja ũradžajnyja ziemi.

Drewy wa ũsim dapamahajuć čalawieku.

Woš staić pryhoży čyścićni dom. Pabudawany jon z sosien abo jołak A ũnutry domu tak sama amal što ũsio зробlena z drewa: staly, taburetki, lawy, palicy...

Pa rekach i morach plawajuć draŭlanyja barży i łodki.

Na draŭlanych słupach raźwieszany telehrafnyja prawady, a na draŭlanych špałach lažać stalnyja rejki.

Usiudy, dzie ni hłaŭ, my bačym roznyja rečy, зробlenyja z drewa. Z drewa zdabywajuć škipidar, smału, dziohać, kanifol, wocat i šmat čaho inšaha.

Chworyja na hrudzi starajucca żyć u sasnowym lesie, — heta nadta karysna. Značyc, drewy mohuć nawat ludziej lačyc!

Chto jechaŭ na ciahniku, dyk napeŭna bačyŭ pazbapał čyhunki prysady. Nawošta jany patrebny? Kab śnieh i piasek nie zasypali rejkaŭ.

Šmat karyści dajuc čalawieku drewy. Jany — našy pryjacieli.



ZAHADKI.

Lažanka lažyc, a pa joj toratajka biažyc. (вдѣлано і вѣдано).

Była ũ balocie, šukaje myła. (омило)

Jedu pa roŭniadzi, a ad śmierci na try piadzi, a pad naħami nieba (лѣпог оу врзѣс).

Paśla XIII-ha Kanhresu Nacyjanalnych Mienšaściaü.

13—15 lipnia sioleta ü Londanie adbyüşia XIII-ty paparadku Kanhres Nacyjanalnych Mienšaściaü. Kanhresy hetyja adbywajucca kožny hod, pačynajučy ad 1924 hodu. Isnawaü dahetel u Wienie pastajanny Wykanaüčy Sakrataryjat, jaki rupiüşia ab sklikañni hetych Kanhresaü. Nacyjanalnymi mienšaściamy nazywajucca siañnia üsie tyja narody, jakija, nia majuc swajej dziaźawy i żywuć u jakoj inšaj i adnosna da nacyi dziaźaüñaj stanowiąc mienšaśc. Pawodle abličeñniaü Sakrataryjatu Kanhresu Nacyjanalnych Mienšaściaü usich narodaü u Eüropie, za wyniatkam SSSR, što zaličajucca da katehoryi nacyjanalnych mienšaściaü, isnuje 40 miljonaü.

Sioletni Kanhres, jak skazana, adbyüşia ü Londanie, a nie ü Šwajcaryi, jak heta bywała dañniej. Woś-ža miesca tut maje waźnaje značeñnie. Sprawa ü tym, što hałoünaja meta Kanhresaü — heta zacikawic nacyjanalnymi mienšaściamy Lihu Narodaü i zmusic jaje da abarony ich. Tymčasam apošnimi hadami akažalasja, što heta Liha susim niazdolnaja wyrašac nijakich pawaźnych spraü. Dziela hetaha sioletni Kanhres adbyüşia nie ü Šwajcaryi, dzie sialiba Lihi Narodaü, a ü Londanie, jak najhałaüñiejšym siañnia centry eürapejskaj palityki.

Na Kanhres prybyło 37 delehataü z 11 krajoü: Baskija, Danija, Estonija, Italija, Juhasławija, Čechasławakija, Łatwija, Rumynija, Polšč i inšyja. Tyja z delehataü, jakija asabista na Kanhres prybyc nie mahli, prysłali swaje pišmiennyja prywitañni. Zacikaüleñnie Kanhresam bylo dawoli pawaźnaje. Widać heta bylo užo z pieršaha dnia narad. Na adkryćcie Kanhresu ü sali Westminster Hot pryšlo mnoha pradstaüñikoü anhielskich palityčnych partyjaü i presy. Pieršaha dnia pramaüłali: najstarejšy z anhielskich palitykaü lord Dikenzon i byüşy pasol pałkoüñnik Malon. Staršynioju kanhresu byü Ukrainiec z Rumynii dr. W. Załozieczyj. Kanhres trywaü try dni. Praz hety čas bylo niekalki referataü, siarod jakich i referat biełaruski. Biełaruski delehat red. Ks. Ad. Stankiewič, jak wiedama, z niezaleźnych ad jaho pryčyn, asabista na Kanhresie byc nia moh i przynačany jamu referat wystaü na Kanhres pišmienna.

Referat hety na temu: „Etyčnyja padstawy nacyjanalna-kulturnych prawoü nacyjanalnych mienšaściaü“ na Kanhresie pračytaü Baühar Jury Papoü. Aprača naradaü na samym Kanhresie ab sprawach nacyjanalnych mienšaściaü hetyja-ž samyja sprawy byli jašče tak-ža šyroka diskutawanyja i na cełym radzie roźnych inšych sabrañniaü, na jakich bywali anhielskija palityki, žurnalisty i nawet zahranicnyja dyplomaty. Ab naradach Kanhresu dawoli šyraga pisala anhielskaja presa üsich troch hałoünych palityčnych kirunkaü. Kanhres pryniaü rezalucyju, u jakoj, stwiardžajučy, što pałažeñnie mnohich nacyjanalnych mienšaściaü u roźnych dziaźawach dahetel nie paprawilasja, zaklikaje dziaźawy, što naležać da Lihi Narodaü, a ü asobnaści Anhliju, bližej hetu sprawa uziać da serca i dawieści jaje da pažadanaha wyniku. Taja-ž rezalucyja zaklikaje tak-ža üsie nacyjanalnyja mienšaści da wytrywałaci i da salidarnaści. Ürešcie Kanhres postanawiü asnawać pastajanny Sakrataryjat Kanhresaü u tym-ža Londanie.

Nie abyšlosia na Kanhresie i biez incydentu, jaki cikaweje na jaho kidaje šwiatło. Sprawa ü tym, što nia byli dapuščany da hołasu Baski. Jasnaja reč, što nie mahli jany ü swaich pramowach nia üspomnic ab tym, što z ich baćkaüşčynaj wyrablajuc siañnia miž inšymi i niemieckija hitleroucy. Tymčasam dziela hetaha na Kanhresie Baski nia byli dapuščany da hołasu.

Z hetaj pryčyny pakidajučy Kanhres delehaty Baski razastali ü anhielskija hazety duža niapryjemny dla Kanhresu list. Niapryjemnyja tak-ža z pryčyny Baskaü pamiaścila ab Kanhresie üwahi hazeta: „New Statesman and Nation.“

Woś-ža da hałoünych słabych staron Kanhresaü Nac. Mienšaściaü, što zaznačajeccu praz uwieś čas ich isnawañnia, — heta adnabokaś i badaj poünaja adarwanaś ad žyćcia — teoretyčnaśc. Kanhresy hetyja, kab sapraüdy ü poünaści spaüñiali swaju waźnuju rol abarony prawoü niedziaźaüñnych narodaü, pawinny byc tak zarhanizawany, kab byli sapraüdnym adbićciom usich tych kryüdaü i niesprawiadliwaściaü, jakija tak mnohija niedziaźaüñnyja narody pieraźywajuc. **A. S.—ki.**

Pamior wialiki wynachodčyk W. Markoni.

20 lipnia sioleta ü Rymie pamior na üdar serca, majučy 63 hady, wialiki wučony, wynachodčyk radyja, Wilhelm Markoni Byü jon wierujučym katalikom i asabistym pryjacielem św. Ajca.



Wilhelm Markoni.

Hadoü šeśc tamu, pry adčyñieñni Watykanskaj radyjostancyi, jakaja pad jaho dahladam byla zbudawana, u redakcyju „Illustrazione Vaticana“ padaü hetkija mudryja słowy:

„Siahoñnia pieršy raz budzie hrymieć u tajomnych prastorach hołas radyjostacyi, jakoj tak žadaü Pius XI. Katalicyzm, katory piarwiej čym radyjo pieramoh ćwiordyja zapory adleħaści, ustanaułajučy paüsiudnuju hramadzkaś ludziej u Praüdzie Wanelii, znachodzić u hetym matarjalnym instrumencie Ahladam Božym danu srodak, pry pomačy jakoha Najdastajniejšy Haława Kaścioła zmoža zrabic toje, što pastyrski jaho hołas pačujuć wiernyja na üsiej ziamli.

Šybkaja i dalikatnaja, jak dumka, chwala słowa dasiañnie chwalu ducha, katoraja rasplywiecca z siłaj ciapła praüdy. Małaja terytoryjalna papieskaja dziaźawa atrymaje siañnia biespasednaje spałučeñnie, jak z wialikimi centrami našej upramysłoulenaj, wyrafawanaj kultury, tak i z najbolš addalenymi, skromnymi prawincyjami chryścijanstwa, dzie lehiiony Waneličnaj Praüdy što-dnia wiaduć ćwiorduju baracbu wiery. Hołas radyja, što robić mahčymym padčas katastrofy klikać

U Litoŭcaŭ

U sprawie hram. K. Stašysa, haławy litoŭskaha hramadzianstwa, robiacca zachady ab zwalnieŭni jaho z Łukiskaha wastrohu na wolu za kaŭcyju. Staroŭni hetycja adnak dahetul nia dali nijkich wynikaŭ.

Adwiedziny. Źonka hram. K. Stašysa była atrymaŭšy dazwoł adwiedać muža ŭ wastrozie. Adwiedziny hetycja trywali 10 minut u prysutnaści adwakata i pradstaŭnika prakuratury.

50-lećcie kapłanstwa. 10 hetaha miesiaca litoŭski ksiondz J. Pakalnis ŭwiatkawaŭ 50-lećcie kapłanstwa. Światkawaŭnie hetada adbyłosia ŭ Łyntŭpach, dzie ks. J. P. doŭhija hady byŭ probaršćam i dzie ciapier żywie, jak emeryt.

Ksiandzu J. Pakalnisu, jak stalamu padpišćyku „Chryścijanskaj Dumki“ i pryjacielu bielaruskaha nacyjanalnaha adradžeŭnia, šlom haračaje prywitaŭnie i šćyraje pažadanie pamysnych i doŭhich hadoŭ žyćcia jaho!..

Zakrywajuca apošnija litoŭskija ŭskoły T-wa „Rytas“. „Viln. Rytojus“ z dnia 10.VIII sioleta pawiedamlaje, što T-wa „Rytas“ da apošniaha času mieła dźwie pačatkawija litoŭskija ŭskoły ŭ Wilenska-Trockim paw. Woŭža niadaŭna „Rytas“ atrymała z Wilenskaj ŭskolnaj Kuratoryi pawiedamleŭnie, što jano maje namier henija abiedzŭie ŭskoły zakryć i padaje swajho namieru pryčyny. Kuratoryja daje 14 dzion času dzieła wyjašnieŭnia.

Kanfiskaty. Zahadam Starasty m. Wilni skanfiskawany „Vilniajus Źodis“ Nr. 35 i „Viln. Rytojus“ Nr. 60.

pomačy i ŭ ludziej intaresaŭ pryšpjašać rytm natuhi i pracy, — uŭzywajacca siaŭnia Najwyšejšym Wiašlarom, katory pieramahaje bury historyi, niasie pomač praŭdy i ścieraže intaresaŭ usich hramadzian ducha. Waneličnaja Katalickaść Kaścioła ŭzmocnicca nanowa ŭ transmisii sloŭ Papieža, katory jość wučycielem praŭdy Božaj i Waładaram usiaho świetu ducha. Radyjo, što siarod zdabytkaŭ wiedzy, zdajecca, datykaje jašče bolš blizka halin niematarjalnaha świetu, jość siaŭnia wywyššanaje tej usluhaj, jakuju ad daje čystym i bolš paŭsiudnym intaresam duchowaści katalicyzmu“.

Biahučyja sprawy.

Ci praŭda, što Papiež nia ŭmieje papolsku hawaryć?

— Praŭda. Jak była polskaja pilihrymka ŭ Rymie, dyk Papiež tolki skazaŭ papolsku „pachwalonku“, bo hetaka kaliści ŭ Waršawie nawučyŭsia, a celuju pramowu hawaryŭ paitaljansku. I niekatarym było dziwa, čamu Papiež nie pramaŭlaŭ pałacinie? Hetaka taksama jasna, bo italjanskaja mowa dla jaho rodnaja-matčyna i lahčejšaja. Zrešta Papiež nia zdoleje nawučycca mowaŭ usich katalickich narodaŭ. Hetycja Papiež wiedaje tolki italjanskuju, francuskuju, anhielskuju i niemieckuju. I hetymi pramaŭlaje.

I. Bahowič.

Z relihijna-hramadz-kaj niwy.

× **Sajuz katalickich ŭžurnalištaŭ** u Polšćy ŭžo tworycca; akančalna budzie arhanizawany ŭ wosień sioletniaha hodu. Arhanizacyjnaje sabraŭnie hetaha Sajuzu ŭžo adbyłosia 8.VII ŭ Waršawie ŭ zali Katalicka Domu.

× **Mižnarodny Katalicki Prociŭalkoholičny Kanhres** adbudzie ŭ Waršawie 12—14 wierašnia sioleta.

× **Unijnaja Narada** za prykladam minutyh hadoŭ adbudzieca ŭ Pinsku 1—3 wierašnia sioleta.

× **Hitleroucy haniać, a św. Ajciec chwale.** 17.VII amerykanskaja pilihrymka była ŭ św. Ajca, jaki witaŭcy pilihrymaŭ, pachwaliŭ amerykanskaha kardynała Mundeleina za jaho adwahu i rozum u baračbie z worahami Kaścioła. Na hetaha kardynała duža nielaskawija hitleroucy za toje, što jon hawora ab ich praŭdu.

× **U SSSR wiarnulisia** z zahraničnaj „pracy“ biazbožniki-ahitatory, što najdaŭžej prabyli zahranicaj. Im za „zasłuhi“ padwyžšyli platu i dali pa 5000 rubloŭ naharody i inšyja prywilei.

× **Papieski delehat Pačelli i ŭrad „Ludowaha Frontu“ ŭ Francyi.** U m. Lizje adbylisia waŭnyja padziei: 11-ha lipnia pašwiačana katedra—bazylika św. Tarezy ad Dziciatka-Jezus i zakončyŭsia krajowy Eucharystyčny Kanhres. Na hetaje świate pryšlaŭ św. Ajciec swajho asobnaha delehata, Sekretara stanu, Pačelli. Francuski ŭrad, jaki składjecca z sacyjalistaŭ i radykalaŭ, witaŭ Kardynała, addajučy jamu hanory, jak karanawanaj asobie. U Lizje sabrałasia 4 kardynałaŭ i 75 biskupaŭ, wielmi mnoha duchawienstwa i natoŭpy narodu.

Pišmy z wioski

Nowy - Pahost, Brasłaŭskaha paw. U nas żywiecca niacikawa. Jašče wydychwajem letašni hoład. Sioleta ŭžo lepš. Našy ludzi bywajuć na rabocie ŭ Łatwii i krychu zarabljajuć sabie na haspaldarku. Bielaruskija hazety i knižki čytajuć achwotna, tolki zamała ich tut majem. Fr. K.

Wasiliny, Pastaŭski paw. Čytajučy „Chr. Dumku“, mnoha ja znachodziŭ u joj źmiešćanych listoŭ z wiosak, ale z našaha lutka dahetul nia było ničoha. Naša wioska raźbita na chutary jašče prad wajnoj. Usie my Bielarusy i pierawažna prawasłaŭnyja. Žywiom miž saboj dawoli zhadna i haworym, jak prawasłaŭnyja, tak i kataliki tolki pabielarusku. Ludzi našy ŭ światyni chodźiac mała, bo nie rozumiejuc polskaj i rasiejskaj mowy. Pa kaściołach i cerkwach poŭna ludziej bywaje tolki na festach. Narod naš ahułam ciomny, a najbolš u hetym winawata duchawienstwa, bo jano dušoŭ ad narodu staić daloka. Pajaŭlajucca ŭ nas nawat sektanty baptysty i durać ludziam hałowy. Ach, jakža inšym u nas było-b žyćcio, kab nas dy pa światyniach nawučali Božaha slowa ŭ našaj rodnaj bielaruskaj mowie! Daść Boh — dačakajemsia!... N. K.

Wilenskaja chronika.

— **Kaplica ajcoŭ Redemptarystaŭ** u Wilni na Pašpiešcy ŭžo budujecca. Budzie jana służyć duchoŭnym potrebam katalikoŭ tamtejšych wakolic pakul nia budzie zbudawany tam kaścioł.

Remont zwanicy. Pašla remontu Wilenskaje Katedry budzie prawodziacca remont katedralnaje zwanicy.

Wyjšaŭ z druku nowy katalog (knihašpis) bielaruskich knih kniharni „Pahonia“ (Wilnia, Zawalnaja 1). Ceny ŭ katalogie padadzienny pawodle apošniaha abnižeŭnia. Katalog wysyłajecca biaspłatna.



Z PALITYKI

× Japoncy ũ Brazylii. Zdaũna Japoncy pranikali ũ Brazyliju, a ciapier užo damahajucca asobnych tam dlá siabie prawoũ. Brazylijcy wielmi niarady z niaprošanych žoũtych hašciej.

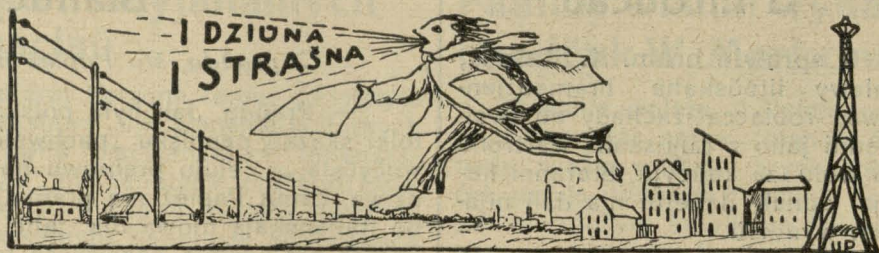
× Miž Japonijaj i Kitajem pačalasia wajna. Nadta mahčyma, što heta wajna budzie trywać doũha, bo jak japoncy, tak i kitajcy biarucca za jaje paważna. A jakaja ž pryčyna? Duža prostaja. Japonija napadaje na kitajskija zemli i zabiraje ich sabie.

× Nastupnik Mahatmy Ghandi. Sam Ghandi užo stary. Užo ciažka jamu sprawicca z wialikaj sprawaj wyzwaleńnia Indyi. Jaho miesca zaniaũ Pandyt Jawaharlat Nebru. Heta haračy pramoũca i zdolny arhanizatar. Jaho prahrama: praz rewalucyju da wolnašci Indyi. Z pryčyny hetaj žmieny Anhlia duža niepakoicca, bo nadta mahčyma, što nie za harami toj dzień, kali 350 miljonaũ hindusaũ ražwitajucca z anhlijskimi i inšymi apiakunami i stanucca niezaležnymi.

× Sawieckija dyplamaty musiac być biazbožnikami. Hetki zahad wydaũ sawiecki kamisar zahraničnych spraũ Litwinaũ tym usim čynoũnikom, što znachodzjacca na dyplamatyčnaj službie. Wot tabie i swaboda sumleńnia!

× U Bielaruskaj Sawieckaj Respublicy ũ filmach kinowych „zamnoha“ bielaruskaha nacyjanalizmu Prynamsi tak čwierdziać sawieckija rasiejskija hazety i napadajuć za heta na Gałkina, dyrektara bielaruskaha filmowaha trustu („bielgoskino“) ũ Miensku. Woš-ža astajecca pažadać, kab tyja, jakija napadajuć na nacyjanalizm bielaruski, dy nie pašyrali ũ Bielarusi nacyjanalizmu rasiejskaha!...

× Relihijnaja wajna. Hetak možna nazwać toje, što ciapier dziejecca ũ Juhasławii. Tam sojm (skupščyna) niadaũna pryniaũ kankardat z Watykanam. Woš-ža za heta zajelasia prawasłaũnaje duchawienstwa i prawasłaũnych ministraũ adlučyla ad Cerkwy. Tymčasam nia bylo padstaũ prawasłaũnamu duchawienstwu hniewacca na kankardat, kali ũ Juhasławii katalikoũ badaj pałowa ũsiaho nasielnicstwa.



Bač, Japon u Pekin lezie —
Aũtanomiju prynosić:
Štykom piša pa žalezie
I pryniać laskawa prosić.
Kab dyplom byũ mocny j hładki,
Ulez u chatu biezadkazna,
Bombaj lapnuũ miest piačatki,
Prytym kłaniaũsia pryjazna.

A kitajskija žaũniery,
Jak nam pišuć ichny dziei,
Začyniũšy z zadu džwiery,
Zamiest busi dabradzieju, —
Adsmiajališ pieršaj nočy
ũ sto harmataũ — prosta ũ wočy.

Pan Stuchnicki piša ũ „Słowie“,
Za chwost nowu dumku lowie.
„Pajšli, kaža, drenny časy:
Ukrajncy nadta łasy!

My im kinuli achłapy,
Jany-ž dalej ciahnuć łapy —
Łapy mocny, z kipciurami:
Nie dasi im — hrabuć sami..“

„A žydy handlujuć dalej,
Choć my piaty im skrabali:
ũ Palestynu nie spiašajuć,
Choć endeki zaprašajuć.“

„Samy lepšy u nas Niemcy,
Choć jany i čužaziemcy:
Bo kali ab štošci chodzie,
Fašystoũska kroũ nas hodzie.“

Bielarusau z Litwinami
Pan Stuchnicki tymčasami
Nia uspomniũ, choć dla šmiechu,
Ale moũčki tak prajechaũ.
ũ kancy kryknuũ (čysty blazan!):
„Blok iznoũ u nas zawiazan!“
Lawon Wietrahon.

× 36 miljonaũ hazawych maskauũ maje Anhlia. 70 procentauũ wydatkauũ na heta musić pakrywać dziařawa, a 30 procentauũ samaũrady. Hetulki masak jošć užo, a maje być jašće bolš. Widać, što Anhlia nia nadta wiera ũ supakoj na šwiecie, kali tak rupicca ab hazawych maskach.

× Paũstańnie Kurdaũ. U Małoj Azii znachodzicca narod, jaki zawiecca Kurdy. Usich ich naličajecca try miljony. Čašć z ich naleža da Persii, čašć da SSRR, a najbolš, — bo paũtara miljona — da Turcyi. Woš-ža hetyja apošnija ciapier aružna paũstali prociũ Turcyi, jakaja ich uciskaje i nie pryznaje ich nacyjanalnych prawoũ. Jak bačym, usiaki narod dabiwajecca swajho prawa.

× Bajacca bloku nacyjanalnych mienšasćiaũ. U polskaj presie apošnim časam časta spatykajucca hałasy ab mahčymašci stwareńnia ũ Polšcy bloku nacyjanalnych mienšasćiaũ i ab tym, što polskaja palityka da hetaha nie pawinna dapušcić. Tymčasam heta bylo-b zusim naturalnaj rečaj i mahčyma, što da hetaha dojdzie.

Paštowaja skrynka.

L. L. Na žal, ničoha Wam nla možam paradzić: badaj usie klišy pazyčajem.
A. S. Na žal, nie skarystali. Treba pišać prosta, jasna, koratka i nie paũtara.

W. M. žmiasčajem. Niešta-ž Wy zamoũkli? Ci atrymali naša pišmo i fatahrafiju?

S. Ž. Karystajem. Z rešty skarystajem u dalejšym.

D. A. Nie zabywajeciesia ab nas i dalej. Wašy artykuly ludzi čytajuć achwotna, bo jany prostyja, jasnyja, praktičnyja i zwyčajna šmat u sabie majuć pačućcia praũdy i sprawiadliwašci.

I. Z. A woš bačycie — karystajem. A rešta, nažal, nie prydasca.

A. Č. Prošy wašaj spoũnić nia možam. Čakajem na padpisku.

B. i Č. Wašych karespandencyjaũ nie nadrukujem. Jany užo pierastarelyja i niacikawyja.

Fr. K. Na žal, nie skarystajem, bo Wy tak mnoha i biaz tołku pišycie, što niemahčyma razabraacca. Pamiaščajem tołki niekalki ahulnych uwah.

N. K. Karystajem, ale niamnoha, bo trudna wyčytać, što Wy napisali. Pišycie druhi raz bolš wyrazna i ab sprawach hramadzkih.

Na „Chr. Dumku“ prysłali:

I. P. — 2,50, A. A. — 1,00, M. P. — 0,60
U. W. — 2,40, P. Ch. — 1,00, Ks. St. Š. — 1,20, M. S. — 2,00, A. P. — 2,40, P. K. — 1,40, N. T. — 0,60, A. M. — 1,00, S. P. — 1,50, P. W. — 2,40, P. R. — 1,00.

(d. b.)

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.

Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paũhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numeru — 10 hrašoũ.
Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnjaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermalkowič
Adkazny redaktor KS. AD. STANKIEWIČ. × časapis wychodzić z dazwołu duchoũnaj ulady. × Wydawiec „BIELPRES“.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnjaja wul. № 1.